

## ZDZISŁAW ŁODZIANA

ur. 1929; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, szabat

### „W szabat przynosiłem Żydom wodę”

Wiem, że Żydzi się zamykali i ja już nie pamiętam, chyba prosili mnie żebym ja wody przyniósł, czy coś, no bo oni się krępowali jakimiś czynnościami, że to było zabronione przez ich religię, że nie wolno niczego tknąć, tak. Ale to nic publicznie... pamiętam że sklepy były zamykane to szabas. Szabas to było ich święto, to chyba było w piątek wieczór, tak się nazywało. Ja miałem wtedy dziesięć lat, tak że nie za bardzo pamiętam.

No to ci Żydzi, co w tych ruderach mieszkali, ja szedłem ulicą to mnie zawołali i dał mi pięć groszy na loda, żebym mu przyniósł wody. To poszedłem, były takie hydranty na ulicach, teraz to już ich nie widzę, i się naciskało, wodę wziąłem trochę więcej jak połowę wiaderka, bo nie miałem siły unieść, bo miałem dziesięć lat i zanosilem, dawali mi pięć groszy, wpuszczali mnie do środka, postawiłem tam na jakiś stołek czy gdzieś, bo oni się nie chcieli dotknąć i dawali mi parę groszy za to. Chętnie to czynilem.

Data i miejsce nagrania	2003-10-15
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"